

PRZEMÓWIENIE PROF. DR HAB. KAROLA KLAUZY
WYGŁOSZONE PODCZAS OTWARCIA SESJI NAUKOWEJ POŚWIĘCONEJ
TWÓRCZOŚCI LESZKA MĄDZIKA 26 WRZEŚNIA 2015 R.
NA KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWAŁA II

Jubilacie Admodum Spectabile!
Czcigodny Księżę Dziekanie
Ubogacający nas swoją obecnością znakomici Goście
Wykładowcy IDiKSu
Studenci...

Prof. Leszek Mądzik współtworzył Instytut Dziennikarstwa KUL. Od jego początków był bogatym darem kompetencji, poświęcenia, kreatywności i życzliwości ofiarowanej zwłaszcza studentom. Mądzikowe pasje teatralne zarażały młode umysły i serca ideami, jakimi w ostatnim dziesięcioleciu żył z nami, dzieląc niepowtarzalną i nieomal mistyczną atmosferę Majdanka i zaangażowanie w misję Uniwersytetu. Za ten wkład koryfeusza na drogach mądrego piękna dziś mam okazję publicznie Profesorowi podziękować.

Dziękuję zwłaszcza za jeden z motywów ideowych, jakie w tym okresie szczególnie dominowały w inicjatywach artystycznych prof. Leszka Mądzika. To jego stosunek do czasu.. Antyk europejski przekazał nam wizję zawistnego czasu. Horacjuszowe strofy o tym, że *fugit invida eatas* inspirowały przez wieki poetów i malarzy streszczających to przekonanie w m.in. Francesco Goi, który w XIX w. we fresku na ścianie swego domu wyraził bunt przeciw starości i przemijaniu obrazem Saturna pożerającego własne dzieci. Fatalistyczny determinizm czasu porusza i dziś wiele umysłów owocując m.in. salonami kosmetologii, odnowy biologicznej i eksperymentami na ludzkim genomie.

Mądzik swymi wystawami zegarów, plakatami, projektami okładek, a przede wszystkim nieustannie trwającym seansem Sceny Plastycznej (z majdankową siedzibą Jego Katedry włącznie!) przewycięża ów wyniszczający fatalizm czasu. Dostrzega jego szczególne postaci, jak choćby „czas kobiety” i swój własny czas spod znaku norwidowej formuły nieśmiertelności: *Pamiętamy, co pisał Norwid w Promethidionie do siebie współczesnych: Piękno na to jest, by zachwycalo do pracy – praca, by się zmartwychwstało.* Zapracowany w teatrach świata Mądzik samym sobą zaświadcza o zwyciężaniu antycznego Kronosu humanistycznym kairesem. Zdarzenia codzienności są tu szczeblami wznoszenia się ku nieśmier-

telnemu sensowi istnienia, które *zmienia się ale się już nigdy nie skończy*, o ile będzie zanurzone w wypracowanym pięknie.

Za to świadectwo zwyciężania czasu – dziękuję Panu Profesorowi i życzę, by czasy kobiety, czasy teatralno-plastycznego Mądzika ratowały jeszcze długo przed przygnębieniami spod znaku chronometrów. Mądzikowy kairos pokazuje jak zachować dynamizm wiecznie żywego, świętego tworzenia synergii dźwięków i obrazu. A ta synergia to nic innego jak przedsmak Arkadii, Pół Elizejskich, utraconych ogrodów rajszych i nieba, które przed nami.

Ad multos annos Profesorze....